

Nr. 78

XXVII r.

istnienia

Reakcja i Adm.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie помеща się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sroda, dnia 19 marca 1924 r.

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.
Odnoszenie do domów 500.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000
poza Łodzi egz. 20.000 drożej

Konto P.R.O. 60594.

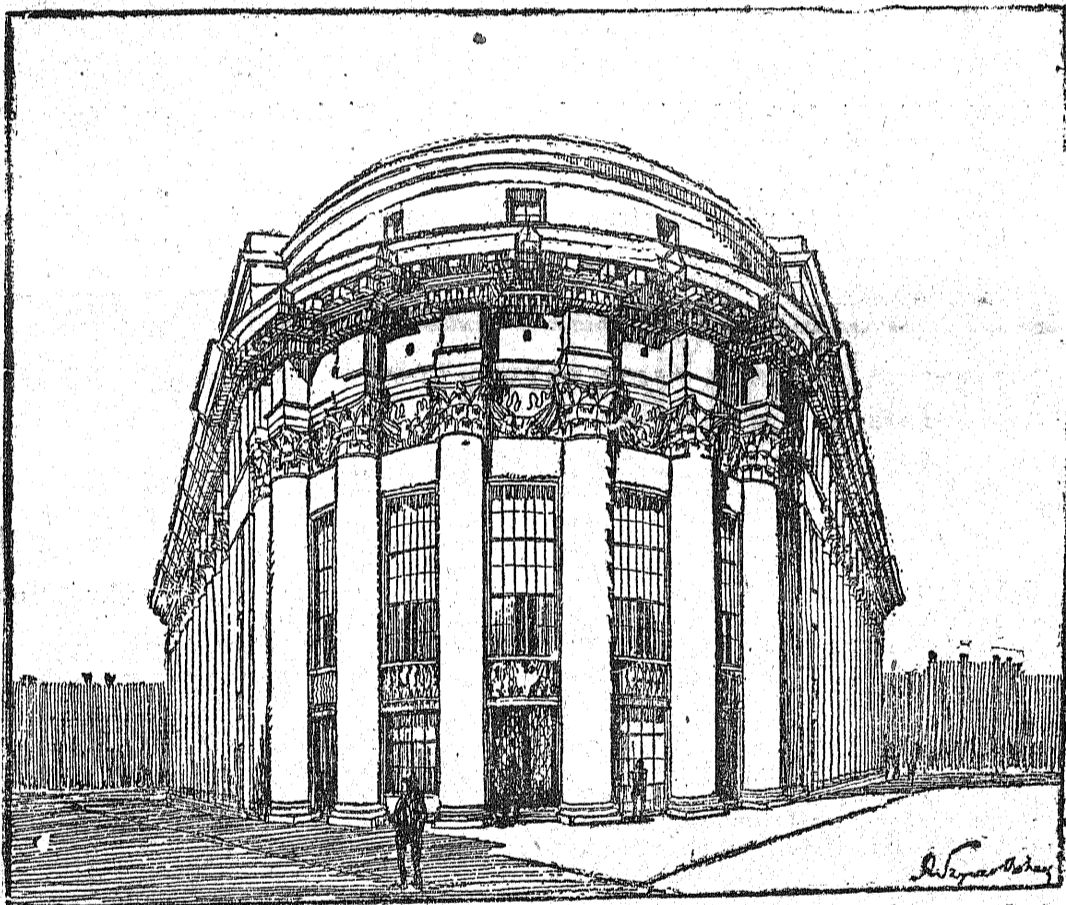
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Jutro o godz. 8 wieczorem odbędzie się w Sali „LUTNI“ (Sienkiewicza 31) **Akademja pod tytułem:**

„ŁÓDŹ DLA BANKU POLSKI“

Przemawiać będą: pp. wiceminister skarbu Czesław Klarnier, dyr. Pawłowski, mec. Biłyk, prezes Kernbaum, dyr. Legis i posłowie Wartalski, Chełmoński i Ilski. Wejście bezpłatne.
857

Gmach Pocztowej Kasy Oszczędności w Krakowie.



Dnia 10 marca w Krakowie odbyło się przy udziale reprezentantów władz i zaproszonych gości, poświęcenie gmachu P. K. O. przy ul. Wielopole. Na uroczystość te przybyli z Warszawy: prezes i twórca PKO, b. minister H. Linde, członkowie komitetu dyrektorskiego, dyrektorowie: Dziewanowski, Stern i Krasicki oraz naczelnicy wydziałów.

Gmach ten zalicza się do najokazalszych budynków w Krakowie, o zabudowanej powierzchni około 3000 m., pięciu kondygnacjach i trzech frontach. Połowa budynku służyć będzie na właściwy urząd, połowę zaś przeznaczono na mieszkania dla urzędników. Podziemia gmachu ukrywają w swym wnętrzu

główny skarbiec, żelazo-betonu, który zbudowany jest według ostatnich wymagań techniki. Na parterze znajduje się poczekalnia dla publiczności, w formie kolistej, skąd trójramienne schody prowadzą na I piętro do t. zw. sali dyrektorskiej, w której odbywać się będzie właściwe urzędowanie i przyjmowanie interesantów. Sale te nakrywa kopuła o wysokości 14 m. Reszta ubikacji na parterze i wszystkich trzech piętrach przeznaczono na biura, apartamenty dyrektorów, skarbiec, centralę telefoniczną itp. Cały gmach zbudowany jest z żelazo-betonu. Gmach zaprojektował i kierował budową rektor Szyszko-Bohusz.

Odpowiedź

Na nieustanne zapytania telefoniczne, ustne i piśmienne odpowiadamy, że rozgłosny obraz filmowy p. t.

MESSALINA

który obecnie furorę robi w Warszawie, będzie wyświetlany w przyszłym tygodniu w

CASINIE,

i to w takiej oprawie, na jaką nie zwykłe do arcydzieła sztuki filmowej zasługuje. O dniu premiery zawiadomienia ogłoszenia w gazetach.

815-1

Dyrekcja Casina.

lut, aczkolwiek absolutem nie jest i jako taka wymaga bliższego określenia, podającego ściśle zasady, na których powinna być oparta, cele do jakich winna prowadzić, ideały, którym powinna hołdować a to wszystko razem powinno się zmieścić w niewzruszonych ramach pewnej etyki społecznej, po za które demokracja wyjść nie powinna, w których to jedynym kowoz ramach musi demokracja być ruchliwa, aby móc dostosowywać się nieustannie do wiecznie odbywającej się ewolucji ustroju społecznego.

Demokratyczny ustrój społeczny nie powinien przede wszystkim sprzeciwiać się przyrodzonym prawom ludzkim oraz tradycjom właściwym danym narodom. Z tego punktu widzenia wychodząc, nikogo w królestwie szwedzkim nie raził rządzący gabinet lewicowy, dzisiaj we Włoszech nie razi rząd Mussoliniego, a w Anglii nie razi fakt, że t. zw. „socialistyczna“ Labour Party jest dzisiaj rządem Jego Królewskiej Mości; również uważają Amerykanie za rzecz naturalną, że Prezydent Republiki Stanów Zjednoczonych ma konstytucyjnie nadane prerogatywy niemal monarchiczne, jakich niema również konstytucyjnie Król belgijski lub Prezydent francuskiej republiki, fakty te bowiem nie sprzeciwiają się przyrodzonym prawom ludzkim ani tradycjom tych narodów, ale — za to każde go normalnego człowieka oburzają stosunki pa-

Demokracja a solidarność społeczna.

Ustawa ludzka o tle ma charakter prawa istotnego o ile zgadza się ze zdrowym rozumem. (Św. Tomasz.)

Od połowy ubiegłego stulecia a w szczególności w ciągu ostatnich pięciu lat, w tak zw. „robocie“ politycznej i społecznej, niema

słowa, któremby tak żonglowano na wszystkie możliwe sposoby, jak słowo „demokracja“; słyzy się go wymawianego na wszystkie tony — czyste i sfalszowane, ale niemal nie spotyka się n gdzie określenia, jaka ta demokracja być winna, traktuje się ją jako jakiś abso-

nujące obecnie w Rosji, w SSS., właśnie dlatego, że sprzeciwiają się najelementarniejszym zasadom wyżej wymienionych praw przyrodzonych ludzkości cywilizowanej.

Drużną cechą demokracji powinno być powołanie całego społeczeństwa do współpracy dla dobra ogólnego, jak również równostannie nie wszystkim członkom społeczeństwa dobro dzieństw oświaty, opieki społecznej itp., wogóle wszystkich korzyści instytucji publicznych. Czyli, innemi słowy demokracja musi być oparta na rozłęcznej solidarności całego społeczeństwa.

Polecie tej solidarności jest nigdy nie wyczerpanym tematem rozpraw: przed laty około 30, znany socjolog francuski, L. Rurzelis żywe na ten temat prowadził dyskusję a przyczyna ich to pytanie: czy jednostka ma podlegać zbiorowości społeczeństwa, czy społeczeństwo jednostce? Na ten temat można bez końca filozofować i igrać z sofizmatami.

I tutaj nasuwa się odpowiedź w formie motto umieszczonego na wstępie, a w szczególności konieczność stosowania się do cech przyrodzonych już nie tylko jednostek, ale i narodów, trudno jedną zasadę wszędzie stosować, i tak bezwzględne podporządkowanie jednostki społeczeństwu, stałoby się niemożliwym w warunkach wybitnego indywidualizmu, jaki cechuje niektóre narody n.p. Amerykan, no i... Polaków — z tej to racji mam wrażenie, że rządy Mac Donalda — o ile się utrzymała — różni się znacznie będa od „deatów hamburskiej międzynarodówki, Labour Party będzie traktowała sprawę zapewne nie z punktu widzenia „socjalizmu“ ile raczej ogólniej „sprawy socjalnej“.

Solidarność należy więc traktować z punktu widzenia sprawiedliwości. Zatem i miłości wzajemnej, braterskiej, bacząc wciąż na nienaruszalność praw przyrodzonych i zdrowego rozumu.

Z tego wynika, że w prawdziwie demokratycznym ustroju, kto społeczeństwu więcej daje, więcej od niego otrzymać musi — czy dale duchowo czy fizycznie czy materialnie: pewnego jednak minimum egzystencji musi mieć każdy pracujący. — a kto nie jest zdolny do pracy, nie z własnej winy, musi być utrzymywany przez ogólną opiekę społeczną. Niezbędne świadczenia muszą być bezpłatne — n.p. oświata ludowa (analfabetów być nie może), Wyższa oświata musi być opłacana, nigdy bowiem ogół powszechnie z niej korzystać nie będzie i dla tego niesprawiedliwością by było dla utrzymania jej, obarczyć całe społeczeństwo podatkami. Cześćowo, tylko to może mieć miejsce, gdyż dobrodziejstwo wyższej kultury zawsze promieniuje na ogół.

Dzisiaj w erze wolności ludów i narodów, w czasie rozwoju indywidualizmu, którego objawem jest nawet maszyna, przez jednostkę prowadzona, widzimy, że demokracja w ten sposób rozwijać się musi. Widzimy, że zasady etyki, na których się ona opiera coraz bardziej, to zasady etyki chrześcijańskiej, zasady wygłoszone lat temu przeszło 30 w Encyklice „Rerum Novarum“ przez papieża Leona XIII, zasady Chrześcijańskiej Demokracji:

„Niepodobna, aby to, co u szczytu stoi, zrównało się z tym, co u podstawy gmachu społecznego istnieje. Prawda, dąży do tego socjaliści, lecz próżno walczyć przeciw naturze rzeczy. Istnieją między ludźmi od urodzenia różnice znaczne i liczne; nie wszyscy równi są zdolnością, ochotą do pracy, zdrowiem, siłą; za tą nierównością nieuniknioną w ślad idzie różnorodność powodzenia doczesnego. A wychodzi to na pożytek, tak jednostek, jak i ogółu; życie społeczne bowiem; potrzebuje różnorodnego uzdolnienia do pracy i czynności różnorodnych...“

„O należytem używaniu bogactw prawi nauka, że podstawie stanowi rozróżnianie

Przeciw nieproszonej opiece praskich korrupcyjonistów.

Zupełna klęska partji rządowych przy wyborach na Rusi Przykarpackiej. Walne zwycięstwo komunistów.

PRAGA 18,3 (AW) Rezultat wyborów do Izby Posłów przeprowadzonych na Rusi Przykarpackiej przedstawia się następująco: komuniści otrzymali 100,109 głosów, autonomiczna węgierska partja opozycyjna 28000 głosów, ludowa partja 20,998 głosów, socjaldemokracja 20,899 głosów, partja Kurdjaka (opozycja agrarna) 21,249 głosów, partja agrarna 15,992 głosów, sjonści 18230 głosów, rusińska partja Chliborobów 11,110, węgierska partja socjal-demokratyczna 2837 głosów, na rodowa rusińska partja łącznie z partją krainy 2775 głosów, ludowa węgierska partja 1059 głosów. Przy podziale mandatów — z ogólnej liczby 9 mandatów otrzymali komuniści 4 mandaty, opozycyjna mieszczańska partja 2, czeska socjal demokracja 1, czescy narodowi socjaliści 1 i opozycyjna agrarna Kurdjaka — 1 mandat.

PRAGA 18,3 (AW) W związku z wyborami na Rusi Podkarpackiej w prasie tutaj-

szej panuje ogromna konsternacja. Dzienniki twierdzą, że wybory nie były dokonane przewidlowo i wogóle że rozpisano je niepotrzebnie zawczasie. Szczególnie jest charakterystyczna klęska partji rządowej, mimo olbrzymich wysiłków agitacyjnych.

PRAGA 18,3 (AW) Wybory do Senatu dały komunistom 82000 głosów, a partji węgierskiej 26526 głosów. Przy rozdziale mandatów na obie partje komuniści otrzymali mandaty i węgry 2 mandaty.

Wybory przeszły spokojnie, jak laty można wywnioskować z powyższego zestawienia, rząd czeski poniósł poważną porażkę.

WIEDEN 18,3 (PAT) „Neue Presse“ donosi z Pragi, że wyniki wyborów na Rusi Przykarpackiej, w których stronnictwa rządowe poniósł zupełną klęskę, wywołały konsternację w kołach rządowych zwłaszcza wśród agrariuszy.

Znamiennem jest, że agrariusze, którzy przed kilku miesiącami uzyskali 111,000 głosów, obecnie stracili 100,000 głosów.

JESZCZE NIE KONIEC.

Burze śniegowe tamują ruch na kolejach żelaznych.

WARSZAWA 18,3 (tel. wł.) W okręgu kolejowym dyrekcji radomskiej szalała w ciągu ostatniej nocy bardzo silna burza śniegowa, tak że w niektórych miejscowościach tor kolejowy został pokryty półtorametrową warstwą świeżego śniegu.

Na linii Włodzimierz Wołyński — Zawada uszreżły w śniegu dwa pociągi osobowe i jeden towarowy, które zostały w części ściągnięte z linii do stacji kolejowych. Władze kolejowe wysłały pociągi ratunkowe wydalając zarządzenia, aby w jaknajkrótszym czasie linie oczyścić. W dyrekcji wileńskiej ciągu ostatniej nocy wznowiły się opady śnieżne i ruch pociągów odbywa się przy pomocy pługów odśnieżnych.

Władze kolejowe wysłały pociągi ratunkowe wydalając zarządzenia, aby w jaknajkrótszym czasie linie oczyścić. W dyrekcji wileńskiej ciągu ostatniej nocy wznowiły się opady śnieżne i ruch pociągów odbywa się przy pomocy pługów odśnieżnych.

Pogrzeb pułkownika węgierskiego na ziemi Polskiej.

Reprezentant rządu polskiego bierze udział w pogrzebie.

KRAKÓW 18,3 (PAT) „Ilustr. Kurjer Codzienny“ donosi z Limanowej odbył się tu uroczysty pogrzeb pułk. 9-tego pułku huza rów węgierskich Otmara Muhra, który poległ w roku 1914 w walce z Rosjanami. Na ekszumacje zwłok w dniu 15 bm. przybyli reprezentanci rządu węgierskiego, konsul węgierski w Krakowie, dr. Rebitzky i inni. Ekszumowane zwłoki pułk. Muhra złożone we wspaniałej trumnie metalowej na artystycznie udekorowanym katafalku w kościele parafialnym. Starosta Olszewski imieniem rządu Polskiego oraz pułk. Dobrodzicki w imieniu armji, złożyli wspaniałe wieńce. Po uroczystej mszy żałobnej oraz kazaniu uformował się kondukt żałobny, który poprzedziła kompanja honorowa 1-go pułku strzelców padhalańskich ze sztandarami i orkiestra i podążyli do miejsca gdzie pułk. Muhr poniósł śmierć bohaterką a gdzie mają spocząć jego zwłoki. Tu konsul, dr. Rebitzky wygłosił przemówienie, następnie pułk. Dobrodzicki z 1-szego pułku strzelców imieniem armji polskiej w serdecznych słowach pożegnał poległego ko-

lega. Po odprawieniu egzekwji trumne złożono do mauzoleum.

ODPOWIEDZ NIEPOPRAWNYM UTOPISTOM.

LONDYN 18,3 (PAT) „Morning Post“ komentując wniosek, złożony przez ekstremistów-pacyfistów, domagający się redukcji armji, pisze z tego powodu: Naród angielski nie mógłby być pierwszym, któryby za cenę swego zniszczenia przekonał się o tem, że w świecie niema miejsca dla narodu, który nie chce bronić się w ogólnej walce o byt.

CHINCZYK ROZUM MA...

MOSKWA 18,3 (PAT) Ros. Agencja Telegraficzna donosi: Chiny nie ratyfikowały umowy zawartej między Karachanem a Wangiem, tłumacząc się naciskiem obcej dyplomacji. Nota Karachana czyni Chiny odpowiedzialne za następstwa dalsze, zwłoki i zadaje aby ratyfikacja nastąpiła w trzech dniach.

między sprawiedliwym posiadaniem majątku a sprawiedliwym używaniem majątku...

„Doświadczeniem poznana niedostateczność sił własnych skłania człowieka i pobudza do tego, by łączył się z innymi... Folgując tej skłonności wrodzonej, stale się człowiek członkiem społeczności państwowej, oprócz tego zaś ze współobywatelami chętnie się łączy węzłem innych stowarzyszeń. Odmienność celów najbliższych znaczna stwarza różnice między tymi związkami a wielką ową różnorodnością. Cel bowiem wytknięty państwu dotyczy wszystkich obywateli, bo jest nim dobro powszechne, w którym mała prawo uczestni-

czyć wszyscy razem i każdy z osobna w części należnej. Stąd państwo zowie się RZECZĄ POSPOLITĄ, ponieważ łączy ludzi dla dobra pospolitego. Przeciwnie są prywatne stowarzyszenia, których celem jest korzyść samych stowarzyszonych. A chociaż stowarzyszenia prywatne istnieją w państwie i jego są częściami, państwo niema prawa zabronić ich istnienia. Wszakże prawa natury pozwala człowiekowi tworzyć stowarzyszenia, a państwo ustanowione jest do ochrony praw natury“.

Inż. K. Folkierski

A P E L

Zarządu Głównego Polskiego Związku Kolejowców w sprawie zakupu akcji Banku Polskiego.

Wobec tego, że minister skarbu uczynił zadość życzeniom pracowników kolejowych i zezwolił na zakup akcji Banku Polskiego na spłaty w 6 równych ratach miesięcznych, zarząd główny Polsk. Zw. Kolejowców zwrócił się do ogółu pracowników kolejowych z gorącym apelem o zapisywanie się na zakup akcji Banku Polskiego.

W związku z tem, zarząd główny Polsk. Zw. Kolejowców wydał do ogółu pracowników kolejowych następującą odezwę.

„Koledzy! Wykazaliście tylokrotnie

wielkie zrozumienie rzeczy dla ustalenia naszej niepodległości. Zdobądźcie się i w tym wypadku na jaknajenergiczniejszy wysiłek, aby równocześnie z oszczędnością przyczynić się do przyspieszenia wprowadzenia w kraju stałej waluty, a temsamem do ogólnego dobrobytu

Nie powinien się znaleźć nikt między kolejarzami, któryby nie spełnił tego obywatelskiego czynu. Subskrybujcie wszyscy.

Podpisano: Zarząd Główny Polskiego Związku Kolejowców.

Warszawa, dnia 18 marca 1924 r.

Koniec kairatu



Książę Abdul-Medjid został — jak wiadomo — na skutek postanowienia rządu angielskiego wydalony z Turcji razem z całą rodziną. Abdul-Medjid urodzony w 1868 r. został przez ten sam rząd, który go obecnie skazuje na wygnanie, ogłoszony kalifem w listopadzie 1918 r.

Telegramy doniosły, że Abdul-Medjid przybył 8 marca wieczorem do Territet w Szwajcarii razem z czterema żołnierzami, dwoma synami, córką, oraz świtą złożoną z 10 osób.

W Grand-Hotelu zarezerwowano dla kalifa i jego orszku 18 pokoi.

Zezwolenia na wjazd do Szwajcarii udzielił rząd republiki szwajcarskiej na skutek porozumienia ze szwajcarską kolonią w Konstancynopolu, gdzie niema szwajcarskiego konsulatu. Policja kantonu została zawiadomiona o fakcie — dopiero po przybyciu kalifa.

japońskiego towarzystwa „Nitui“ 100 tysięcy dolarów wzamian za co miał postarać się o zaniechanie śledztwa sądowego przeciw pewnemu towarzystwu lotniczemu, które pozostawało pod wpływem Japonii. Pieniądze te Maese wręczył najbliższemu zaufanemu urzędnikowi gen. prokuratorowi, Jose Smitowi, który w jakimś czasie potem popełnił samobójstwo.

Zimy w Polsce.

Obecna długotrwała zima nasuwa szereg obaw, co do jej następstw. Kroniki kilkunastu lat ubiegłych stwierdzają, że zima w Polsce kończyła się wielokrotnie znacznie później i nie powodowała to żadnych następstw katastrofalnych, przeciwnie — urodzaj oziminy był po takich zapóźnionych zimach zawsze obfity, a ciepło i pogoda szybko następujące po zimie doskonale sprzyjały wiosennym zasiewom.

Na pięćdziesiąt zim ubiegłych od roku 1865 śniegi sześćnaście razy trwały stale, nawet z sanna, do połowy marca. Niezwykła trzynastodniowa śnieżycy spadła po łagodnej zimie roku 1901, w ostatnich trzech dniach marca — na Wielkanoc leżały jeszcze na ulicach całe sterty śniegu, poczem zapanowały nagle wielkie ciepła.

Następnego roku 1902 śnieg padał nieustannie przez Wielkanocne święta. Ruszanie lodów na Wiśle w większości zim minionych odbywało się dopiero z końcem marca, gdy jeszcze mrozy do dnia Zwiastowania N.M.P. przynosiły dziesięć i więcej stopni.

Nic więc dziwnego, że obecnie, gdy nie dobiegliśmy jeszcze do połowy marca, temperatura spada rankami do kilku stopni poniżej zera. Jedynie zima tegoroczna góruje nad dawnymi swoją ciągłością, gdyż od jej początku na liczyliśmy niespełna siedem dni bez mrozu. Te go istotnie obserwacje meteorologiczne w Polsce dawno nie notowały i to właśnie tak wywodzi ludźmi z cierpliwości i napawa niebezpieczną obawą o jakiegoś gwałtowne przemiany klimatyczne.

Nie mają tam nic do roboty.

Delegaci polscy opuszczają niewdzięczną Genewę.

GENEWA 18,3 (PAT) Delegaci polscy na sesję rady Ligi Narodów opuścili Genewę. Pan minister Skirmunt wyjechał do Londynu, p. dyrektor departamentu politycznego MSZ. Kozłowski do Warszawy, p. poseł Mordziejewski do Berna.

dywnu, p. dyrektor departamentu politycznego MSZ. Kozłowski do Warszawy, p. poseł Mordziejewski do Berna.

Dlaczego potrzebny jest pakt gwarancyjny francusko-angielski.

Zbrojenia Niemiec wskazują na możliwość nowej wojny.

PARYŻ 18,3 (PAT) Na zebraniu grupy uniwersyteckiej Ligi Narodów, przemawiał deputowany Paweł Renault na temat bezpieczeństwa Francji. Na wstępie mówca zaznaczył, iż spotkał się kiedyś z jednym z b. ministrów wojny i zapytał go, czy wierzy w możliwość wojny. Minister odparł, iż możliwość taka istnieje. Na to wskazywało zbrojenia Niemiec. Renault oświadczył dalej, iż traktat wersalski ustala stosunki powojenne na ograniczony ścisły okres. Ponieważ zarówno dla Francji, która jest krajem o ograniczonej jeszcze ludności, jak i dla młodych jeszcze narodów Europy stosunek ten jest niekorzystny, wspomniane kraje muszą szukać nowej opieki. Wobec tego, że stanowisko Ameryki względem spraw europejskich nie upoważnia do nadziei na jej pomoc, istnieje obecnie dążenie do zawarcia paktu francusko-angielskiego celem zabezpieczenia granic demo-

kracjom zachodnio-europejskim przeciw nowym atakom Niemiec.

Jasnym jest, iż Niemcy zaatakują przede wszystkim Francję wobec tego chodzi o znalezienie rozwiązania, któreby uchroniło granice, zbudowane przez traktat wersalski. Liga Narodów, mówił dalej Renault, może odegrać rolę potężnego czynnika. Fakt, iż tam, gdzie Lloyd George i Briand, nie mogli się porozumieć, a m. in. w kwestii górnośląskiej, porozumienie to nastąpiło dzięki Lidze Narodów. W kwestii odszkodowań, jak i waluty i kolei niemieckich, Liga Narodów może zdziałać wiele. Renault jest jednak stanowczo przeciwny odebraniu komisji odszkodowań nadanych jej przez traktat wersalski kompetencji, ponieważ oznaczałoby to poważny wyjątek w traktacie wersalskim, który i tak ma w Europie wielu jawnych i skrytych wrogów.

TELEGRAMY.

BAWARJA WYZWAŁA SIĘ Z POD WPLYWU BERLINA.

MONACHJUM 18,3 (PAT) Bawarska partia ludowa ogłosiła odezwę pod hasłem „Bawaria dla Bawarów“, w której żąda przyznania Bawarii prawa własności kolei, poczt i telegrafów bawarskich, oraz jurysdykcji w rozmiarach przewidzianych przez konstytucję Rzeszy z r. 1871.

MONACHJUM 18,3 (PAT) Sejm bawarski odrzucił wczoraj wniosek partii ludowej, żądającej rewizji konstytucji.

UDOGODNIENIA DLA ZWIEDZAJĄCYCH TARGI PRASKIE.

WARSZAWA 18,3 (PAT) Zarząd Targów w Pradze Czeskiej za pośrednictwem poselstwa polskiego w Pradze zawiadamia czynniki przemysłowe, że rząd Czechosłowacji postanowił zwolnić przybywających na targi zagranicznych gości z obowiązku wizowania paszportów, o ile odwiedzające targi osoby będą zaopatrzone w legitymacje, wydane przez zarząd wspomnianych targów.

PANAMA NAFTOWA W AMERYCE.

WASZYNGTON 18,3 (PAT) Komisja senatu, powołana dla zbadania udziału generalnego prokuratora Danahertego w aferze nastowej, przesłuchała Gastona Masse, urzędnika departamentu sprawiedliwości, który

ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Na listę akcji Banku Polskiego zapisali się: Bank Ziemiński 300 akcji, Kasa Chorych m. Kasa Chorych m. Warszawy 100 akcji, Fabryka Braci Kobyłańskich p.f. Gerlach 100 akcji, Józef Tyszkiewicz z Dumulowicz 50 akcji, Tow. Akc. Bracia Bauerer 50 akcji.

Z prawem do jednego głosu przybyli następujący akcjonariusze: Kazimierz Bige, Karol Wentlich, Halina Wentlichowa, Kazimierz Kieszniewski. Dom Handlowo-Przemysłowy Bracia Orszagh, Józef Pawłowski, Tow. Budowy i prowadzenia Hotelów, Stefan Gieżyński, Bolesław Borkowski, Fabryka Sommer i Nower z Pruszkowa, Rudolf Chrzastkowski z Opoczna.

Obecnie zapisy potoczą się znacznie szybciej i będą, zgodnie z zapowiedzią przedstawicieli sfer gospodarczych na konferencji w ministerjum skarbu znacznie większe, gdyż Komitet Organizacyjny Banku Polskiego, w porozumieniu z ministrem skarbu, ustalił ulgowe warunki dla subskrybentów.

Na mocy tych warunków ulgowych przy zapisach na 25 sztuk akcji i wyżej wpłaty mogą być dokonane ratami, z zachowaniem następujących warunków: subskrybujący do 31 marca winien pokryć przynajmniej 40 proc. ceny akcji subskrybowanych, do 1 maja 60 proc. do 1 czerwca 80, do lipca resztę.

Ułgi te ułatwią zapisanie się na akcje Banku Polskiego tym wszystkim, którzy w danej chwili nie rozporządzają dostatecznymi środkami własnej gotówki.

arcie P. K. O. w Krakowie.



H. Linde

Twórca i prezes roszkowań Kasz. O. w Krakowie. Dziękuję, któremu Kraków zyskał wspaniałych gmach monumentalny.

NA MARGI ESIE.

„Współdziałalność” rządu.

Wyjątek z mowy ministerjalnej w Łodzi.

... stanowczo podzielam zdanie panów przemysłowców, jak również i przedstawicieli robotników ze Łodzi, duszą się w swoich towarach i że bezwzględnie potrzebuje nowych rynków zbytu.

Mam tu na myśli rosyjski rynek zbytu, który stanowi dla was panowie, poproście nie wyczerpane pole do ekspansji przemysłowej, a dla mas roboczych nadzieje poprawy swego bytu.

Dlatego też rząd polski w zrozumieniu waszych, panowie, interesów, będzie wszelkimi siłami „współdziałalność” w powiększeniu eksportu i poprze wszelkie próby znalezienia nowych rynków zbytu...

W kilka dni później, komunikat.

W Wilnie dokonano likwidacji szajki przemytników, którzy przewozili towary włókiennicze do Rosji Sowieckiej.

Władze ze zrozumiałych powodów, trzy mają w tajemnicy nazwiska, aresztowanych, i podobno zawieszanie w urzędowaniu jednego z wyższych funkcjonariuszy państwowych,

który z karygodną obojętnością patrzył na te machinacje, wrogich naszemu państwu elementów. W likwidacji tej organizacji, „współdziałają” łącznie z organami administracyjnymi, również i władze sądowno śledcze...

Minister dotrzymał słowa; „współdziałalność” rządu przy „zbrodniczym” przewozie towaru do Rosji okazał się w całej pełni.

Taddy.

WIADOMOSCI Z KRAJU

Guzik w Krakowie

(k) Seanse medjumiczne z Guzikiem, głośnym medjum warszawskim, odbywają się obecnie w Krakowie. W seansach, kontrolowanych bardzo skrupulatnie przez poszczególne członków wydziału Towarzystwa metapsychicznego, biorą także udział wybitni przedstawiciele świata naukowego.

Seanse popołudniowe cechuje zarówno różnorodność zjawisk, jakoteż bez porównania szybszy czas ich występowania, niż w posiedzeniach wieczorowych.

Eksperymenty Guzika streszczają się głównie w występowaniu światelek oraz bardzo osobliwych stukach, szmerach i dźwiękach. Aporty należą do objawów rzadszych.

Seanse prowadzone są w ten sposób, że uczestnicy kładą ręce na stół i utrzymują kontakt przez dotyki palców lub też tworzą lańcuch z rąk, nie dotykając stołu. Kontrola nad medjum jest bardzo ścisła. Przed rozpoczęciem każdego zebrania uczestnicy zobowiązują się słowem honoru do bezwzględnego spokoju.

Bohater „listopadowy”.

(k) Przed kilku dniami powstała między braćmi Sulczewskimi w Krakowie a ich szwagrem sprzeczka, która znalazła swój epilog na policji.

Podczas ponownej sprzeczki w komisariacie policyjnym, Tadeusz Sulczewski zarzucił bratu s-remu Stanisławowi, że w dniu 6 listopada podczas zająć ulicznych skradł w hotelu krakowskim 2 pierścionki złote i złotą branzoletę.

Oświadczenie to zwróciło natychmiast uwagę prowadzącego śledztwo, który przystąpił do szczegółowego przesłuchania Sulczewskiego. Wzięty w krzyżowy ogień Sulczewski przyznał się, że w czasie zająć 6 listopada stał na posterunku z karabinem w rękę w hotelu

Krakowskim, gdzie dopuścił się kradzieży, nadto zeznał, że od rannego wachmistrza odebrał rewolwer, który następnie sprzedał na Dębnikach.

W ręce żydowskie.

(k) Z zagłębia naftowego Gorlice do noszą: Z powodu spadku cen ropy, a wysokich kosztów produkcji wiele małych firm słabszych finansowo zastanowiło dalsze wierce nie ograniczając się tylko do eksploatacji będących w produkcji szybów. Z nowszych transakcji naftowych należy zanotować fakt sprzedaży jednej z najstarszych kopalni w Zachodniej Galicji, firmy Grabownicy w Lipinkach w ręce żydowskich bankierów z Wiednia Juliusz Rüdgers A. G. Kopalnia ta o przeszło 140 szybach ropodajnych mająca przed wojną także własną rafinerję, a była własnością właścicieli Lipinek Byszewskich. Przed samym wybuchem wojny europejskiej zakupili kopalnię i rafinerję Francuzi, którzy obecnie sprzedali ją żydom. Z istniejących pięciu firm naftowych w Lipinkach tylko jedną „Rużyca” znajduje się jeszcze w rękach polskich, ale i o nią zabiegają już wrogie nam kapitały.

Zmiany w „Gońcu Krakowskim”.

(k) Dotychczasowy redaktor „Gońca Krakowskiego” p. Antoni Krzywy ustąpił ze stanowiska. Kierownictwo redakcji objął dr. Władysław Świrski.

Studentka

(k) Przed kilku dniami zawiadomiono policję w Zakopanem, że panna Z., studentka VII Sem. Naucz. w Warszawie, powiła dziecko, które po trzech dniach zmarło i że bezpośrednio potem p. Z. wraz z nieżywym dzieckiem wyjechała.

Na skutek tego meldunku i doniesienia tutejszego komisariatu, policja w Chabówce pannę Z. w pociągu zdążającym do Krakowa i Warszawy przytrzymała i odstawiała do Zakopanego. Panna Z., która przyznała się, że niemowlę otruła arszenikiem, oddano jako słabą do szpitala, a dziecko poddano sekcji. Sekcja zwłok nie wykazała jednak śladów otrucia, wobec czego wnętrzości dziecięcia odesłano do analizy do Krakowa, celem dalszego zbadania. Wrodna czy nieszczęśliwa matka po wyzdrowieniu zostanie oddana władzom sądowym, które ostatecznie ustalą winę panny Z.

WILHELM KS. SOEDERMANLAND. 4)

PERŁY.

Siedziało tam dwóch panów po obu stronach olbrzymiego amerykańskiego biurka, zapelniającego cały niemal pokój. Obaj pilnie byli zajęci pisaniem. Jeden z nich okrągły, otwarty, wyglądał jowialnie. Drugi zaś miał ostre rysy „vankes’a”, z wystającymi policzkami, wysokim czołem i szorstkimi włosami. W ustach wisiała czarna Havanna. Było coś kanciastego i z gruba ciosanego w całej tej postaci, która cechowała siłą i bezwzględność.

Garter podszedł do rogu biurka i podsunął pod nos swój bilet wizytowy chudemu. Nikt bowiem nie zwrócił najmniejszej uwagi na jego wejście.

To poskutkowało i przez obłok niebieskiego dymu cygarowego spoznało nań dwoje stalowo-czarnych chytrych oczu.

— Miło mi was poznać, panie kolego. Może cygaro? Czy tak, nie Proszę spocząć. Przybywa pan oczywiście z powodu naszego dzisiejszego ogłoszenia — to moje nazwisko było pod nim podpisane. Tak robimy we wszystkich miastach, gdzie „Ilica” nie posiada filii. Dotychczas szło doskonale i mam nadzieję, że w ten sposób pójdzie i tutaj. Pan naturalnie przyjmie zakład? Co takiego? Wszak osobiście nie ponosi pan żadnego ryzyka i nie potrzebuje płacić ani grosza, jeżeli to nie uda. Zastrzegamy sobie tylko prawo

podania rezultatu do wiadomości publicznej. W przeciwnym razie przypadnie panu przy obiecany tysiąc dolarów. A to jednak suma, na którą warto reflektować, zwłaszcza kiedy można ją otrzymać bez ryzyka — tak, niemal w upominku. Wszystko to zajmie dziesięć minut czasu. Sada się, ogląda dwie perły, decyduje się o jednej z nich — i zależnie od tego, czy jest to prawdziwa, czy też fałszywa, idzie się do domu z pieniędzmi w kieszeni. Bliższe szczegóły można załatwić od ręki i będą one dogadzały, mam nadzieję. A więc — zobaczmy — dziś mamy 12 lipca. Powiedzmy za sześć tygodni, na przykład 23 sierpnia. Do tego czasu z naszej strony wszystko będzie załatwione, i ledyna rzecz, która panu przypadnie w udziale, to wyszukanie odpowiedniej perły, danie nam jej do zwaleni — oczywiście pod należyty kontrola — jak również pozwolenie mr. Brom’owi — memu tu obecnemu współnikowi — jej oglądania kiedy w ekiedy, w czasie wykonywania roboty. Tutaj jest papier i pióro do podpisania zobowiązania, gdyż byłoby to...

A teraz skończyła się cierpliwość Garter’a który żeby ukrócić potok słów Snyder’a uderzył chuda swę reką o biurko tak, że echo ożwało się w szufladach. I wybuchnął powstrzymywany gniew, w krótkich urwanych zdaniach, serce bowiem miał staruszek słabe i zwykle ono szwankować, gdy był wzburzony.

Udał się tutaj nie w celu rezonowania lecz oświadczenia, iż firma Garter nigdy się

na podobne kombinacje nie zgodzi. Była za stara i za uczciwa na wdawanie się w zakłady z nieznanymi nastawcami i fałszerzami. Ponadto, uważał wprost za śmieszne przypuszczenie, że nie potrafi odróżnić fałszywych pereł od prawdziwych, nawet pod lupą. Domyślał się, by go na przyszłość uwolniono od podobnie wyzwalających propozycji, jak również — natychmiastowego cofnięcia ogłoszenia w gazetach.

Snyder mrugał oczami niewzruszony. Głębokie zaciąganie się czarna Havanna wskazywało, że myślał szybko. Wreszcie nastąpił potok słów, w tym samym, spokojnym, miarowym tonie jak przedtem.

Garter był pierwszym, tak brzmiałby mniej więcej jego słowa, co nie chciał się zgodzić na hołną propozycję firmy. Ale ponieważ mu to nie dogadzało, rzeczony ogłoszenie będzie cofnięte, aczkolwiek Snyder chętnie podwoiłby sumę, byleby tylko doprowadzić pośrednie do skutku. Uprzedził jednak swego gościa, że gazety nazajutrz zrana będą zawierały doniesienia, iż firma Garter nie odważyła się podnieść rzuconej przez tow. Ilica rekawicy, krótko i wezłowato.

— Odważyć się, odfuksnąć także, ja nie miałbym się odważyć? Otóż, nigdy się jeszcze nie obawiałem, że mnie w moim fachu oszukają. Ale nie chce, słysząc, nie chce wdawać się w coś podobnego, gdyż sprzeciwia się to moim odziedziczonym zasadom, a pozatem wszystko to bluff.

(D. c. w.)

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE

O czas pracy.

(—) W życiu gospodarczym Europy do konany został poważny zwrot, polegający na przedłużeniu dnia pracy w Niemczech do norm przedwojennych. Niemieckie sfery przemysłowe dokonały tego w wielu wypadkach za zgodą związków zawodowych robotniczych, co już naprowadzało na myśl, iż chodzi tu o wyraźną ofensywę gospodarczą na te państwa, których koszty produkcji kształtują się w sposób, uniemożliwiający Niemcom współzawodnictwo. Ofensywa ta była skierowana przede wszystkim pod adresem St. Zjednoczonych i Anglii.

Anglia zrozumiała to odrazu i wysunęła projekt zwołania kongresu światowego za ośmiogodzinnym dniem pracy, chcąc oczywiście przez swe organizacje robotnicze wywrzeć od powiedni nacisk na Niemcy. Jest rzeczą prawdopodobną, że wyniki te i ówde rozruchy robotnicze w Niemczech były bardzo temu dążeniu Anglii na rękę; nie zdaje się jednak, by posiadała ona szanse przeprowadzenia swych zamiarów.

W każdym razie niemiecki indeks cen hurtowych z połowy lutego wynosił zaledwie w stosunku do cen z przed wojny—nieco ponad 115 proc., a grupa wyrobów krajowych na wet 104 proc. tych cen. Odnośne cyfry dla St. Zjednoczonych wynoszą 142 proc. a dla Anglii 176 proc., jasną więc jest rzeczą, jak powiększenie dnia pracy wpłynęło na uzdolnienie Niemiec do współzawodnictwa na rynkach światowych z głównymi krajami wytwórczemi.

I dla Polski płyną stąd bardzo poważne wskazania. Musimy za wszelką cenę — nie tylko w interesie przemysłu, lecz głównie w interesie robotnika, który nie może być pozbawiony pracy, — obniżyć koszty wytwórczości naszej, by otworzyć dla niej rynki zagraniczne. Obniżenie to dokonane być może jedynie drogą przedłużenia czasu pracy, gdyż płace pobierane stanowią minimum, niezbędne dla utrzymania.

Zagadnienie czasu pracy robotnicy nasi muszą więc dłużej przetrwać by umieć dostosować się do potrzeb chwili.

TARGI ZAGRANICZNE.

(—) Ministerstwo Przemysłu i Handlu podaje niniejszem do wiadomości o następujących targach zagranicznych mających się odbyć w roku bieżącym:

Od 1—15 lipca 1924 odbędzie się w Dunkerque (Francja) wystawa próbek przem. handl. i roln. krajów północnych.

W wystawie tej projektowany jest udział Polski, Irlandji, W. Brytanji, Belgji, Holandji, Danji, Norwegji, Szwecji, Finlandji, Rosji, Łotwy, Estonji i Litwy.

Zarząd gminy m. Brukseli urządza w czasie od 1-go do 16-go kwietnia r.b. „5 ty oficjalny targ handlowy“ o charakterze międzynarodowym. Do udziału jednak w Targu będą dopuszczone tylko artykuły wytworzone w krajach sprzymierzonych lub neutralnych, lub też wchodzących w skład Ligi Narodów.

Dnia 5—19 czerwca odbędą się Targi pokazowe w Padwie z uwzględnieniem specjalnym działu rekwizytów i ornamentacji liturgicznych i kościelnych.

STAŁA WYSTAWA POLSKICH PRÓBEK W ALGIERZE.

(—) Z inicjatywy Agencji Konsularnej która poczyniła w tym celu należyte kroki wobec polskich Izb Handlowych, organizuje się w Algierze stała wystawa polskich próbek w lokalu Agencji. Próbkę winny być wysłane do Algeru na koszt eksponujących, miejsce będzie zarezerwowane na warunkach wskazanych w cyrkularzu, rozesłanym do wszystkich polskich Izb Handlowych.

Agencja Konsularna podaje również projekt utworzenia stałej Wystawy próbek Alg. w Warszawie, w lokalu Izby Handl. Polsko-Francuskiej, przy ul. Szkolnej nr. 10, na wzór Lwowa, gdzie próbkę wystawione na III Targach Wschodnich pozostały jako stała wystawa przy Izbie Handlowej Polsko-Francuskiej we Lwowie.

WEŁNA Z FRANCJI.

(—) Zakaz eksportu wełny z Francji z dnia 17 lutego r.b. zostaje w stosunku do Polski uchylony. Na podstawie rokowań między rządem francuskim i przemysłowcami kontyngens wełny, której eksport z Francji będzie dozwolony oznaczony zostanie w wysokości eksportu zeszłorocznego. Wysokość tę ustala obecnie specjalna komisja. Jak nas informują w okresie poprzedzającym ukazanie się zakazu rządowego z dnia 17 lutego r.b. wzmożił się silnie ruch wywozowy do Polski. W konsulacie Rzplitej Polskiej w Lille wzywano w ciągu 4-ech dni świadectwa pochodzenia towarów dla wełny eksportowej do Polski z Reubaix i innych miejscowości, wartości przeszło 5 milionów franków franc.

WYSTAWA PRÓBEK POLSKIEGO PRZEMYSŁU.

(—) Konsulat honorowy polski w Bordeaux donosi, iż pragnie urządzać w swym lokalu stałą wystawę próbek polskiego przemysłu. W tym celu zwraca się z prośbą o łaskawe skłonienie polskich firm handlowo-przemysłowych do przesłania swych kolekcji próbek z oznaczeniem pochodzenia, gatunku, cen itp. Próbkę należy nadsyłać pod adresem Konsulatu: 1) Filja domu „Wormas i Co“ w Warszawie, Królewska nr. 10, lub 2) Filja domu „Worms i Co“ w Gdańsku, Langermarkt nr. 17, skąd przesyłki będą skierowane do Bordeaux bezpłatnie.

OBRÓT TOWARÓW Z ZAGRANICĄ.

(—) Szwajcarja, która zostaje odbiorcą naszego węgla górnośląskiego porozumiewa się z naszymi sferami przemysłowymi. Już opracowano projekt, ustalający sposoby zorganizowania wywozu węgla tego do Szwajcarii. Na podstawie wiadomości otrzymanych od agencji konsularnej w Algierze. Algier interesuje się specjalnie przywozem z Polski tkanin do Tunisu.

WYCOFANIE DROBNYCH BILETÓW P. K. K. P.

(—) Niebawem ukazać się ma rozporządzenie p. prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wycofaniu z obiegu odcinków markowych po marek: 1, 5, 10, 20, 100, 500, i 1000 i 5000. Wyżej wymienione odcinki stracić mają charakter prawnych środków płatniczych po upływie trzech miesięcy od daty ogłoszenia rozporządzenia. Wycofywane z obiegu drobne odcinki na łączną sumę 10,000 mk. lub wielokroć tej sumy wymieniane będą na prawne środki płatnicze przez P. K. K. P. lub jej oddziały po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia.

Warszawska giełda ofiojalna

GOTÓWKA.

Dolary 9350,000—9,300,000
Franki francuskie 472,500

CZEKI.

Belgja 395,000—389,500
Holandja 3,465,000—3,445,000
Londyn 40,050,000—39,850,000
Nowy Jork 9,350,000—9,300,000
Paryż 475,000—467,500
Praga 269,750—263,750
Szwajcarja 1,615,000—1,605,000
Wiedeń 132,10—131,00
Włochy 399,750—396,000
Złoty frank 1,800,000
Bony złote 1,300,000—1,400,000

Pożyczka dolarowa 5,645,000—5,600,000
5,615,000
Milionówka 1,185,000—1,250,000—1,225,000

AKCJE.

Bank Dyskontowy 33—31,5—33,5; 8 em. 30,5
Bank Handlowy 32,5—31 Bank dla H i P. 5,9—6—5,85
Bank wileński pryw. 0,425—0,450
0,435 Bank Kredytowy 2,2—2—2,1
Polski Bank Handlowy 9,5—10—9,75
Bank Przem. Lwów 2,1—2,2—2,1
Bank Zachodni 9,6—10,5—10,2; 6 em. 9,5—9,75—9,2
Bank Zj. Ziemi Polsk. 5,75
Bank Zw. Sp. Zar. 23—22—22,5
Bank Zw. Ziemian 0,750
Cecata 0,825—0,795
Grodziak 4 Kijewski 1,6—1,4—1,45
Przem. chem. 18—17,75
Puls 1,6—1,5
Spies 3,95—3,9
Strem 0,80
Wildt 0,750
Elektr. okręg. Dąbr. Górn. 4,75—4,5
Elektryczność 8,1—8
P. Tow. Elektr. 7,5—7,75
Brown-Bowery 4,1
Kabel 4
Siła i Światło 2,725—2,65—2,7
Chodorów 22—21,5
22,5
Czersk 3,35—3—3,2
Częstocice 11,5—10,75
11,5
Gosławice 5,25
Michałów 3,1—3,05—3,2
War. Tow. F. Cukru 19,5—18—18,75
Firlej 3,7—3,775—3,74
Łazy 0,700—0,685—0,690
Wysoka 15—17
Drzewny P. i H. 1,75
Węgiel (1) 24,6—24—24,25 (2) 26—25,23 25,5 (3) 26—26,5 26,25 (4) 26,5—27—26,75
Nafta 2,5—2,4—2,445
Polski Przem. Naft. 4,2
Nobel 7,25; 6 em. 7
Leśnartowicz 6,50—5,75
Cegielski 2,75—2,675—2,7
Fitzner 36,5—37
Lilpop 3—2,95—3,1
Modrzejów (1) 49 (3) 51,25—52—51,5 (5) 55,75—55,5
56
Norblin 3—2,65—2,825
Ortchwein 2,225
Ostrowiec 49—47,5—48,25
Parowozy 1,9—1,8
Rohn 2,45—2,4—2,425
Rudzki (1) 7,35—7,4 (2) 7,6 (3) 8—7,8—7,85 (dr.) 8,1—8—8,05 (5 em. 3) 7,7—7,3—7,8
Starachowice 16,5—16,8—16,75
Trzebinia 3
Maszyny i narz. roln. 1,45—1,425
1,5
Unja 25
Ursus 5,1 3 em. 5
Żyrardów 1,750—0,1,725—0,1,740
Belpol 0,600—0,475—0,500
Wulkan 22,5—23,5—23,5 6 em. 22,250
Borkowski 6,30—5,95—6
Jablówscy 0,875—0,860
Polska Centr. Handl. 0,425
Polbal 0,700
Lloyd 0,525
Skó. y 0,350
Synd. Roln. 10—10,25
Szumlin 3 em. 0,423, 5 em. 0,400
Zach. T. dla H. P. 14,5
Żegluga 0,950—0,925, 7 em. 0,850—0,825
Omielów 3,7—5,575
Haberbusch 29—21
Dźwignia 0,800—0,850
Kluczew 5,9—5,7—5,1
Korek 0,450—0,500—0,475
Marynin 6
Polst 0,950
Pustelnik 6
Spirytus (2) 10—9,75 (3) 10,25—10,5 (4 i 5) 10,4—10,75

GIEŁDA ŁODZKA

Modrzejów 59,500,000
Bank Zw. Spół. Zarch. 22,500,000
Węgiel 26,750,000
Nobel VII em. 7,000,000
Tendencja słaba. (pap)

Otwarcie P. K. O. w Krakowie.



Wł. Maciejewski

Pierwszy dyrektor oddziału krakowskiego P. K. O. którego wybitna fachowość jest gwarancją sukcesu na czasy tego oddziału.

ZYGZAKI.

Czy interes publiczny ma pierwszeństwo w stow.
„Praca”.

Wobec oświadczenia zamieszczonego w ostatnim numerze oficjalnej „Pracy” treści następującej:

... „Na taką gospodarę frakcja NPR., nie może się zgodzić i dla tego z całą konsekwencją plany mieszkaniowe p. Cynarskiego zwalczała, stając niezłomnie w obronie miasta miejskiego i ludności miasta... należy się spodziewać że frakcja NPR., nie będzie popierała również wniosku magistratu o oddanie związkowi „Praca” gruntu miejskiego w ogóle, a w szczególności na splaty w ciągu lat 20! Gdyby to jeszcze chodziło o kooperatywę mieszkaniową? Ale związek, o którym służyło się niedawno, że ma 30.000 członków, obecnie zaś słyhać, że ma ich 50.000 (do końca roku zapewne będzie i pół miliona), powinien iść śladem chadecji i własnym sumptem, specjalnym opodatkowaniem swych członków wystawić sobie potrzebną siedzibę.

Sądźmy że „interes miasta” będzie tak jednomyślnie zrozumiany na czwartkowym posiedzeniu miejskiego parlamentu, że w swym przyszłym numerze „Praca” nie będzie potrzebowała skarżyć się... „za sprawą PPS-u radą miejską, dwie godziny zmarnowała nad omawianiem i wyjaśnianiem sobie, czy w działalności społecznej na terenie gospodarki miejskiej należy stawiać wyżej interesy osobiste, czy publiczne”.

Maluczko, a r. Hclenderski, jak prawdziwy len, wystąpi do ataku o pozycję miejskiego mienia dla swojej frakcji.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Środa dnia 19 marca Józefa Upl. N. P. M.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dziś „Trzy kapelusze”

Jutro „Trzy kapelusze”

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Helena i apadek Troi”

„Casino” (Piołkowska 67)

„Wszystko za pieniądze”

„Odeon” Przejazd 2)

„Dwa światy”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„O moja matko”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Za jeden pocałunek”

Małe Chrześcijańskie. Aleje Kościuszki 73

Otwarte codziennie od 8 rano do 7 wieczór.

Wiadomości bieżące

— Komitet Subskrypcji Akcji Banku
Polski.

Z inicjatywy grona obywateli powołany został do życia Komitet subskrypcji akcji Banku Polski.

Komitet odbył organizacyjne zebranie pod przewodnictwem p. W. Hordliczki, na którym przemawiali pp. woj. Rembowski, wicew. Łyszkowski, mec. Biłyk, mec. Pawłowski, prezes Kernbaum, dyr. Czerlunczakiewicz, dyr. Legis, dyr. Nowosielski, prezes Nowosielski, prezes Kamiński, dyr. Wolczyński. Powołano ścisły Komitet w składzie pp. Hordliczka — przewodniczący, mec. Biłyk, red. Kirkien, Łukomski, dyr. Nowosielski, red. Milker, Meisner, Miszewski, mec. Pawłowski, dyr. Szulborski, i dyr. Wolczyński.

Uchwalono wydać odezwę do społeczeństwa, urządzić akademię, na której wyjaśnią się wszystkie korzyści pochodzące z subskrypcji

ś † p.

Jadwiga Konicówna

zmarła nagle dnia 17 marca b. r.

Wyprowadzenie zwłok z lecznicy przy ul. Podleśnej na dworzec kol. żel Łódź-Fabr. nastąpi w środę dnia 19 b. m. o godz. 3 r. pół po poł. O czym zawiadamiają zrozpaczeni:

874—2

ojciec, siostry, bracia, bratowa, szwagier, siostrzenice i rodzina.

O dniu pogrzebu w Warszawie nastąpią tamże osobne zawiadomienia.

O D E Z W A.

Łódź, największy ośrodek gospodarczy w Polsce, nie zdała dotychczas egzaminu ze swych zalet gospodarczych i obywatelskich, gdyż stoi na samym końcu listy miast, które subskrybowały akcje Banku Polskiego. Nadszedł ostatni czas, aby Łódź pospieszyła usprawiedliwić się. Do zakończenia subskrypcji pozostało tylko czternaście dni. Fakt ociągania się Łodzi wywołał już słuszny odruch.

W dniu 17 marca 1924 r. zebrało się w sali Województwa grono osób, które pragnie poruszyć Łódź z dotychczasowej obojętności i pchnąć jej obywateli do okienek subskrypcyjnych. Komitet poczyni wszystko, aby nikt z łodzian nie pozostał na uboczu, wierząc, że mniejszy, aniżeli oczekiwać może należało, udział Łodzi w subskrypcji nie wynika z braku zainteresowania, lecz jest tylko dowodem odkładania spełnienia obowiązku na dzień ostatni.

Akademia, która odbędzie się w dniu 20 b. m. o godz. 8—ej wieczorem w sali Lutni — Sienkiewicza 31 ma być pierwszym przeglądem

wania akcji Banku Polski.

Dłuższa dyskusję poświęcono sprawie dotychczasowej obojętności Łodzi w akcji subskrypcyjnej.

Komitet ścisłejszy nawiąże kontakt z organizacjami gospodarczymi celem poinformowania się co do wysokości ich udziału w subskrypcji oraz ogłosi listę dotychczasowych subskrybentów w Łodzi, jakoteż będzie podawał codziennie w pismach nazwiska nowych.

— Skandal na kolejkach dojazdowych.

Zamieszkali poza miastem urzędnicy i robotnicy oddani zostali na pastwę apetytów właścicieli kolejek dojazdowych z p. Gerliczem na czele.

Mimo to, iż zarząd kolejek obliczał w złotych polskich po milion 900 tys. mk., aczkolwiek w całym państwie obowiązywał kurs milion 800 tys. mk., to obecnie podwyższono znów taryfę w niesłychany sposób, stawiając w krytycznym położeniu robotników i urzędników, zamieszkałych za miastem, którzy obecnie zmuszeni będą odbywać dalszą drogę pieszo. (bip)

— Ile kosztuje bilet do Warszawy.

Po ostatniej podwyżce bilet do Warszawy III—a klasa pociągiem zwykłym kosztuje 10 milionów 80 tys. mk., a II—ej klasy — 15 milionów 120 tys. mk. Pociągiem pospiesznym bilet trzeciej klasy kosztuje — 16 milionów 680 tys. mk., a drugiej klasy — 20 milionów 820 tys. mk. (bip)

— Jednodniówka na fundusz dla ociemniałego żołnierza Polskiego.

T—wo opieki nad ociemniałymi żołnierzami „Latarnia” zamierza wydać jednodniówkę w celu zdobycia funduszu dla ulżenia losu najniebezpieczniejszych kalek. Jednym z najświętszych obowiązków społeczeństwa jest odczyć ociemniałego żołnierza polskiego troskliwą opieką i przyczynienie się do złagodzenia okrutnej doli ludzi, którym zostało odjęte najwyższe dobro życia: światło zrenic.

T—wo, celem zaznajomienia społeczeństwa z niedolą ociemniałych, oraz działalność

dem kół, które stana do apelu. Na akademii tej nie powinno braknąć n kogo. Niechaj stawia się ci, którzy już subskrybowali aby z manifestować obecnością swoją, że chodzi im o danie przykładu innym, niechaj stawia się jednostki finansowo silne, niechaj przyjdą i niezamożni, abyśmy zdali sobie sprawę z tego, że każdy z nas w równej mierze chce stanąć w pierwszym szeregu subskrybentów, niechaj przyjdą ci przedewszystkiem, którzy dotychczas nie subskrybowali, aby dać dowód, że subskrybować chcą.

Niezależnie od urzędzonej akademii Komitet postara się, aby Łódź i Polska cała dowiedziała się jak obywatele łodzcy obowiązek swój wykonali, gdyż ogłoszone zostaną niebawem listy dotychczasowych subskrybentów.

Po zamknięciu subskrypcji Komitet zorganizuje zebranie sprawozdawcze z najszerszych kół społeczeństwa i zda przed zebrany mi sprawę zarówno ze swojej działalności, jak i jej efektu.

Komitet Subskrypcji Akcji Banku Polski.

cia i zadaniami „Latarni” przystępuje do wydania jednodniówki i tą drogą zwraca się do Polskiego przemysłu i kupiectwa o poparcie tego usiłowania przez nadesłania wydawnictwu jednodniówki ogłoszeń, co będzie i dla reklamujących się z korzyścią i da możliwość spełnienia szlachetnego obowiązku.

— Obowiązkowe noszenie broni bocznej przez oficerów.

Jak się dowiadujemy ze sfer wojskowych w najbliższych dniach ogłoszony zostanie rozkaz o obowiązkowym noszeniu broni bocznej przez oficerów. Dotychczas sprawy te były regulowane indywidualnie przez dowódców poszczególnych Korpusów.

Rozkaz ten należy uznać jako zupełnie racjonalne uzupełnienie dotychczasowego umundurowania oficerów, prezentujących się bez szabel mniej wojskowo, niż policja. (pap)

— Waloryzacja kredytów na poparcie drobnego rzemiosła.

Przyznany na mocy ustawy 4 miliardów wv kredyt na poparcie drobnego przemysłu i rzemiosła w Polsce ze względu na dewaluację nie stanowi poważnej sumy o jaką w chwili zatwierdzenia ustawy chodziło.

Suma ta w obecnej chwili zaledwie pokryć może zapotrzebowanie kilku firm.

W związku z tym Min. Przem. i Handlu podjęło starania o zwaloryzowanie przyznanego na te cele kredytu. Po uzyskaniu przychylniej decyzji odpowiednich czynników, Komisja Główna rozpocznie ponownie rozpatrywanie podań pożyczkowych nadsyłane przez Komisje Wojewódzkie. (pap)

— Opieka nad grobami weteranów 1863 roku.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji Wydziału Gospodarczego rozpatrywano sprawę roztoczenia opieki nad grobami uczestników powstania 1863 r. Uchwalono m. in. w roku bieżącym groby zmarłych powstańców udekorować kwiatami. Stałą pieczę nad grobami powierzono ogrodnikowi miejskiemu IV okręgu.

Żydzi a podatek majątkowy.

W związku z odbywającymi się egzekucjami podatkowymi Żydzi w naszym mieście podnieśli wielki krzyk i harmider, że ich się chce zrujnować itd. W tym im sekunduje żydowska bolszewizująca prasa jak „Republika“ i „Głos Polski“, organy kołtuństwa, paskarstwa i wstecznicstwa żydowskiego, ażeby wywołać alarm, że Żydom dzieje się rzekomo krzywda. Kto zna psychologię Żydów, ten wie, co znaczy ten krzyk i hałas. Wiedzą oni doskonale, że często takim krzykiem da się władze zastraszyć. Żargonowa prasa już obwieszcza tryumfy, że na skutek tych krzyków ma przyjechać specjalny delegat z Warszawy, który rzeczą na miejscu zbada.

Już przed egzekucjami podatkowymi od bywały się zebrania w Związkach Kupiectwa Żydowskiego, gdzie brali również udział posłowie i senatorowie Żydzi. Na zebraniach tych w gwałtowny sposób napadano na Rząd i na Władze za rzekome prześladowanie biednych paskarzy Żydów. Delegat Ministerstwa Skarbu, który ma przyjechać do Łodzi, winien się w pierwszej linii zająć uczciwością większości firm żydowskich, które stale oszukują skarbu przez niepodawanie właściwych obrotów, przez fałszowanie ksiąg i nienaklejanie marek na rachunkach. Żydostwo robi biljonowe obroty, których albo się wcale nie podaje, albo też nie wystawia się rachunków, żeby tylko zubożyć Skarb Państwa Polskiego. Te manipulacje nie tylko biją w Skarb nasz, ale w chrześcijańskie kupiectwo, które uczciwie wykazując stan rachunków i obrotów nie może wytrzymać konkurencji z handlem żydowskim.

Cała ta naganka żydostwa handlującego na Rząd ma na celu niedopuszczenie do sanacji Skarbu, gdyż Żydzi doskonale sobie zdają sprawę, że w zdrowych stosunkach finansowych nie będą mogli zerować na organizmie społeczeństwa naszego i że paskarstwo jakie uprawiali nareszcie ustanie. Delegat Ministerstwa Skarbu winien się również zająć składem osobistym Komisji Podatkowych w których zasiada 75 proc. Żydów. Członkowie Stowarzyszeń żydowskich spełniają rolę adwokatów firm żydowskich i robią naganki Naczelnikom Urzędów Skarbowych za to, że gorliwie i sumiennie spełniają swoje obowiązki.

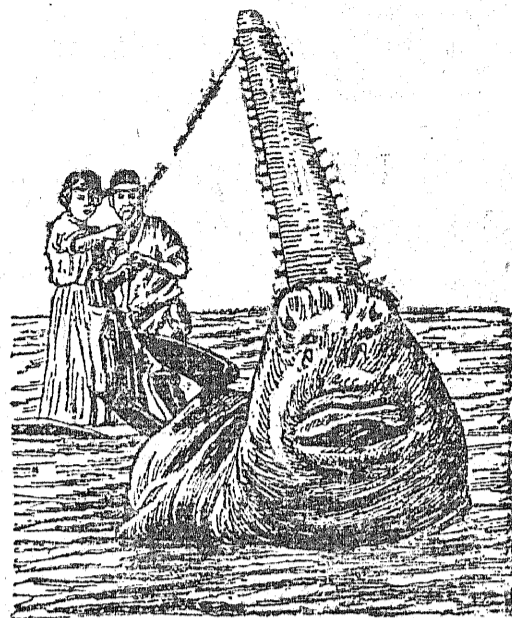
Szczególnie atakują Żydzi II Urząd Skarbowy, który się ma wyróżniać w gorliwym spełnianiu obowiązków. Niema dnia, aby różne delegacje żydowskie nie nachodziły Urzędów Skarbowych, i nawet posuwały się tak daleko, że grożą poszczególnym urzędnikom. Największym macherem w tej sprawie jest niejaki Fröhlich, prezes centralnego związku kupiectwa żydowskiego, który w stowarzyszeniu twierdził, że niepłacenie podatku będzie miało ten skutek, że rząd musi zrezygnować, albo całkowicie z drugiej zaliczki podatku majątkowego opartej na podatku obrotowym, albo też poczyni takie ulgi, że cała druga zaliczka może przynieść Skarbowi zero. Bezczelność swoją posuwa ten pan tak daleko, że przegląda akta w Urzędach i robi awantury urzędnikom, o ile się temu sprzeciwiają.

Rezultat jest taki że Żydzi nie płacą. Delegat Rządu powinien sprawy te zbadać i nie dopuścić, aby żydostwo panoszyło się w naszych urzędach i działało na szkodę Skarbu. Przedstawiciele Rządu powinni również wejść w sprawę reorganizacji naszych Urzędów Skarbowych w tym kierunku, ażeby urzędnik był niezależnym od różnego rodzaju komisji; jak również należałoby powiększyć znacznie ilość kontrolerów, którzyby się zajęli sprawdzaniem uczciwości firm żydowskich, gdyż obecna niewielka ilość kontrolerów nie wystarcza na sumienne i szczegółowe zbadanie tej wielkiej ilości firm jaką Łódź posiada. Polskie zaś Związki i Stowarzyszenia winny się domagać od Dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi, aby w Komisjach zasiadali w lwiej części chrześcijanie obeznani ze stosunkami miejscowymi. W Komisjach tych nie powinno być miejsca dla opieszalych członków, którzy nie przychodzą na posiedzenia, jak również i takich, którzy nie mają odwagi przeciwstawiać się adwokatom żydowskim zasiadającym w tych komisjach.

Niechaj nasze kupiectwo i rzemiosła zrozumia nareszcie, że interesów polskiego handlu przemysłu i rzemiosła muszą bronić dzielnie przedstawiciele tych warstw, gdyż w przeciwnym razie Żydzi swą solidarnością i bezwzględnością zrujnują i tak już wątłe interesy chrześcijańskie.

Smiały.

Imponujący potwór morski.



Ryba, przedstawiona na rycinie, to dość zresztą znana pila, ale niezwykłych rozmiarów. Długość jej wynosi 10 metrów, a waga 50 centnarów. Złowienie takiego potwora jest rzeczą ciężką. Często przegrzają one stalowe haki węd, na których im rzucono przy nętę lub rozrywają linę węd uderzeniami ogona. Okaz powyższy został złowiony na Oceanie Indyjskim.

bie wielką dawkę morfiny przez co popadł w silny stan nerwowy. Sąsiedzi zawezwali karetkę pogotowia, której doktor po przybyciu ustalił tylko silne podniecenie, gdyż chory nie dał się badać, twierdząc, że żadnego zastrzyku sobie nie zrobił. (pap)

Ze sportu.

— Walki francuskie w cyrku Ciniselli.

W 29 dniu turnieju walczyli: Popławski — Petersen (Dania); Saraghi (Japonia) — Nuszcwał; Hamela (Łódź) — Czarna Maska (spotkanie rewanzowe).

W I parze Popławski walczył z takim zacięciem, że chwilami miał przewagę nad swym groźnym przeciwnikiem. Ostateczny wynik remisowy.

Ładna walka II pary skończyła się zwycięstwem Japończyka w 17 m.

Najsensacyjniejsze było spotkanie III pary. Wziawszy pod uwagę zaciętość i zwinność łodzianina z jednej, a technikę nieznanego z drugiej strony, trudno było przewidzieć kto zwycięży.

Pierwsze 10 m. walka wybitnie górna, następne 2 części przeważnie parterowe, prowadzone spokojnie przez Maskę, a trochę nerwowo przez Hamelę. Wynik nierozstrzygnięty. Gog.

Posiadacze kwitów i tymczasowych zaświadczeń na II emisję akcji Domu Handlowego i Centrali Zleceń „Rozwój“ proszeni są o złożenie tychże za pokwitowaniem w biurze Twa „Rozwój“ przy ul. Podleśnej 4. (829-4)

— Baczność Polacy-Chrześcijanie!

W piątek dnia 21 marca o godz. 7 w. wygłosi w sali Twa im. Szopena przy ul. Piotrkowskiej Nr 92 Ks. T. Gałdyński z Poznania odczyt pt. „Dążenie do odrodzenia narodoego“. O liczne przybycie prosi Zarząd Okręgowy Twa „Rozwój“ w Łodzi. (859)

— Syndykat Twa „Rozwój“ dla zbiorowego zakupu akcji Banku Polskiego.

umożliwia członkom Twa „Rozwój“ nabycie akcji Banku Polskiego na 4 raty, z których ostatnia jest płatna 1 lipca. Członkowie Twa „Rozwój“ chcący nabyć jedną lub większą ilość akcji na powyższych warunkach powinni niezwłocznie zwrócić się do biura Twa „Rozwój“ przy ul. Podleśnej 4.

Miłosierdzia czytelników poleca się starszemu weteran 63 r. Włodzisław Nowakowski zamieszkały przy ul. Pomorskiej 19 (suteryna) wraz z sparaliżowaną siostrą starszszą.

Ofiary przyjmują również administracja „Rozwoju“.

wicieli na specjalną konferencję, na której ławnik-przewodniczący Wydziału Podatkowego, p. I. Kulamowicz, zapozna zebranych z opracowanym przez Wydział Budownictwa podziałem ulic m. Łodzi oraz wysłucha zgłoszonych w tej sprawie desydatów.

— Skutki niesłuchania władz policyjnych.

Hela Rachenberg zam. przy ul. Ogrodowej 8, a posiadająca sklep owocowy przy ul. Konstantynowski 16 została skazana za nieprzestrzeganie godzin handlu na 110 zł. grzywny. (pap)

Wypadki i kradzieże

— Samobójstwa.

Bolesław Baczyński zam. przy ul. Brzezińskiej 11 w celu samobójczym napił się Jodyny. Karetka pogotowia odwiezła go, po udzieleniu pierwszej pomocy do szpitala Posańskich w stanie nieprzytomnym. (pap)

Anna Braunerowa stała mieszkanka Piotrkowa przebywająca obecnie w Łodzi w celu samobójczym usiłowała otruć się karbolem. Lekarz pogotowia ratunkowego po wypompowaniu żołądka zawiadził desperatkę u krewnych przy ul. 6 Sierpnia 30. (pap)

— Poród na dworcu kaliskim.

Zofia Gasiorowska ze wsi Dabek dostała na stacji bóli porodowych. Zawezwany lekarz pogotowia po przybyciu na miejsce zastał już urodzone dziecko, wobec czego matkę z dzieckiem karetką pogotowia przewiozła do przytułku położniczego przy ul. Narutowicza.

— Morfinistka czy zamach samobójczy?

Artysta dramatyczny Henryk Nowicki zam. przy ul. Słowiańskiej 15 zastrzyknął so-

— Uniformy dla miejskich funkcjonariuszów sanitarnych.

W myśl wniosku Wydziału Zdrowotności Publicznej, delegacja Wydziału Gospodarczego postanowiła zaopatrzyć w czapki urzędowe lekarzy i funkcjonariuszów Pogotowia Ratunkowego oraz kontrolerów sanitarnych.

— Sprawa podatku majątkowego.

W najbliższych dniach Wydział Podatkowy Magistratu odda Urzędowi Skarbowemu część zostawionych rejestrów płatników podatku majątkowego. Należy przypuszczać, że Izby Skarbowe już w początku kwietnia przyjdą do ustalania wysokości majątków i definitywnego wymiaru samego podatku. Wartość nieruchomości w myśl Ustawy o podatku majątkowym uzależniona jest od ich położenia w tym też celu dzieli się w poszczególnych miastach ulice na: pryncypalne, boczne od pryncypalnych dalsze główne, boczne od dalszych głównych itp. Jest więc rzeczą konieczną przed przystąpieniem do szacowania poszczególnych nieruchomości dokonanie podziału ulic m. Łodzi na poszczególne grupy.

W tej sprawie Izba Skarbowa zwróciła się już do Magistratu z prośbą o przeprowadzenie klasyfikacji ulic, stosownie do przepisów Ustawy o podatku majątkowym. Magistrat sprawę przeprowadzenia klasyfikacji polecił załatwić Wydziałowi Budownictwa. Wydział Podatkowy zaś zastrzegł sobie prawo uczynienia pewnych poprawek przy udziale czynników obywatelskich.

W tym celu Wydział Podatkowy w najbliższych dniach zwróci się do zainteresowanych organizacji (Stow. właścicieli nieruchomości itp.) z prośbą o delegowanie przedsta-

Ogłoszenie.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych na pokrycie I raty II zaliczki podatku majątkowego odbędzie się droga

publicznej licytacji

sprzedaż ruchomości i towarów należących do niżej wymienionych firm i osób:

Dnia 20 marca o godzinie 10 rano

- 1) A. bezyc Jonatom, Gdańska 77a, pianino, dwa kredensy, szafa z lustrem, biurko, dwa fotele i lustro.
- 2) Anachowicz Aron, Pańska 49, 5 korcy węgla, kanapa i szafa.
- 3) B-cia Cederbaum i Makowski, Al. Kościuszki 10: 500 kg. przędzy wełn. i 100 sztuk surowego towaru wełnianego.
- 4) Edelsztajn, Rosman i Rozenberg, Kilińskiego 20, pianino, szafa, stół, otomana i tremo.
- 5) Fride Samuel, Cegielniana 31, kasa, kanapa, stół, 2 fotele, 2 krzesła, maszyna do pisania, biurko, prasa.
- 6) Geduld Maurycy, Piotrkowska 35, 6 ściennych luster, kredens dębowy.
- 7) Gerszenzon Nachman, Pańska 54, kasa, biurko, dwie szafy.
- 8) Najman Zygband, Piotrkowska 53, 50 kilo szpagatu.
- 9) Hirschberg i Kuczyński, Piotrkowska 22, 15 skrzyń po 80 kilo szpulek wigoniowych 49 tuzinów skarpetek wigon. i waga.
- 10) Holcman Maurycy, Zachodnia 68, 500 kilo przędzy jedwabnej.
- 11) Joskowicz Józef, Zachodnia 66, 100 sztuk manufaktury bawełn. 200 kilo przędzy bawełnianej.
- 12) Kartowski Aron, Piotrkowska 60, kredens, stół, 6 krzesel, tremo, dwie szafy, komoda i cztery portrety.
- 13) Kujawski Zukin, Kilińskiego 12, 6 bel odpadków szmat.
- 14) Kurc Rubin, Piotrkowska 59, pianino, tremo, kuchenna szafa.
- 16) Landan Szmul i S-ka, Pomorska 67, 100 sztuk manufaktury wełnianej.
- 16) Leszczyński, Ickowicz i S-ka, Sienkiewicza 20, 100 sztuk towaru półwełnianego.
- 17) Lwów Józef, Gdańska 81, 2 maszyny do pisania, 8 biurek, 18 krzesel i zegar.
- 18) Mokitcy B-cia i Freitag, Lipowa 43, 4 warsztaty tkackie.
- 19) Padowicz Cemach, Południowa 11, 2 kasy ogniotrwałe, maszyna do liczenia całe urządzenie biurowe.
- 20) Pik Chil Majer, Cegielniana 15, 50 metrów wełnianego towaru.
- 21) Z. Prezbürger i S-ka, Zielona 5, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania i trzy blurka.
- 22) Rozen, Wiślicki, Gecow, Zielona 1, 284 sztuki caju.
- 23) Sebastian G. A., Wólczńska 78, kasa ogniotrwała, dwa biurka, maszyna do pisania i trzy fotele.
- 24) Sztrauch, Doktorczyk i S-ka, Piotrkowska 81, 5 sztuk towaru wełnianego, 5 sztuk weluru, 5 sztuk białego towaru, i 1000 chustek.
- 25) Szpiro Lajbuś, Zawadzka 6, 80 sztuk towaru różnego.
- 26) Szpilka Aron, Zawadzka 16, dwa tuziny chustek wełnianych.
- 27) Wagner Teodor, Piotrkowska 101, 3000 litrów likierów krajowych.
- 28) Wygodzki D., firma „Irena“, N. Cegielniana 52, 600 kg. mydła.
- 29) Wyszewiański Maks i S-ka, Zielona 9, Gdańska 40, 50 sztuk towaru ubraniowego i 10 sztuk sukna czarnego. 200 sztuk towaru ubraniowego i 20 obrusowego.
- 30) Zylberman Ch. M., Cegielniana 3, 60 sztuk towaru wełnianego weluru.

Urząd wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie z gotówką.

O ile licytacje nie odbędą się z powodu niezgłoszenia się licytantów to zastrzeżone towary przewiezione zostaną na koszt dłużników do Urzędu Skarbowego gdzie odbywać się będzie sprzedaż drogą publicznej licytacji każdodziennie w godzinach od 10 do 12 rano.

Kierownik Urzędu: (-) J. DULL.

Największy wybór i najtańsze ceny
w Chrześcijańskim Jar. marku Łódzkim
Bronisław Jagoda i S-ka Sp. Akc.
ul. Piotrkowska № 44.

Polecamy obit. zaopatrz. wszystkie działy w modne i sez. nowości: **Wetny, kamgarny na garnitury, spodnie palta, suknie i kostjomy.** Proty. trikotiny, satyny, muszliny kretony, płótna, madapolamy, batysty, zefiry, oksfordy, linaie obrusy, serwetki, ręczniki, chusteczki, kapy, podszewki kapy pluszowe, kilimy, dywany, firanki **kołdry watowe**, ceraty, hafty, nici, bieliznę, kołnierze, krawaty, szelki, skarpetki, **pończochy jedwabne rękawiczki, galanterię.** Prowadzi y dział odziewa damskiego i męskiego **lakierki najnowszych fasonów.**

Specjalnej uwadze polecamy wielki dział konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej z własnych pracowni. **najmodniejsze palta, garnitury, spodnie, bluzki, suknie trikotinowe i wełniane, płaszcze gumowe.**

Sprzedajemy na raty. 589-0
UWAGA: Nasz magazyn mieści się tylko na I piętrze.

przedaż szyb okiennych

o cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych

J. Olejniczak

14 Główna 14

Widzewska Spółdzielnia Spożywców (d. „Zorza”)
ul. Rokicińska № 93

poszukuje większej dostawy mleka

bezpośrednio z majątków. Reflektanci mogą zwracać się do biura w godz. 9 rano do 5 pp.

Na raty i za gotówkę

Wielki wybór gotowych ubiorów męskich, damskich, także **obuwia wykwintnego i zwykłego** wykonanych solidnie we własnych pracowniach po cenach przystępnych. Wykonują się także **ubioru i obuwie z własnego lub powierzzonego towaru.**

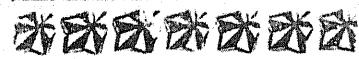
Chrześcijański Dom Ubiorów

A. CABANEK

ul. Napiórkowski 49. — Filia: ul. Piotrkowska 275

Potrzebny chłopiec

na posyłki z dobrymi referencjami. Zgłoszenia „Rozwój” ul. Podlesna 4. Zgłoszenia od 8-10 rano. (s)



Choreby piersiowe

kaszel, duszność

usuwa: **calsam**

Thiocolan Ag-

i Balsam Thiokolan

z phytiną z

marką kogut. A.

Gaseckiego. Używać za poradą

lekarza. Sprzedają apteki i sklepy

apteczne. 754-10

Potrzebna

panna do sklepu rzeźniczego z praktyką od zaraz ul. Przędzałna № 62 744-5



Sprzedam skł-p

rzeźniczy wraz z urządzeniem. Ulica Ogrodowa 36 752

Poszukuje

pracowników krawieckich, ul. Sienkiewicza 71, Bolesław Młodziński. 746-5

„National”

kase sprzedam

Wiadomość w „Rozwój” 760-1

Na wypłatę!

torbki, pończochy,

firanki, jedwab, ko-

szule męskie, płótno i wszel-

ką manufakturę 665

Piotr Chari

Piotrkowska 37 w podwórzu



posiadacze

kwitów i tymczasowych za-

swiadczeń na II emisję akcji

Domu Handlowego i Centrali

Zleceń „Rozwój” proszeni są

o złożenie tychże za pokwit-

waniem w biurze T-wa „Roz-

zwój” przy ul. Podleskiej 4. 829-5

Dziś
wielka premjera!



Dziś
wielka premjera!

Największy i najdroższy film chwili obecnej!

Wytwór trzyletniej pracy geniuszu i talentu!

Nieśmiert. „Iliada” ślepego piewcy mitów Homera!



Helena

i UPADEK TROI

Genjalnej reżyserji **Manfreda Noa.**

Całość obrazu 2 serje - 12 aktów
demonstrowane jednocześnie!

Wspaniały sąd Parysa! Bój Gigantów! Walka narodów! Wskrzeszony świat antycznej Grecji! Najdrogocenniejszy zabytek kultury! Pieśń o miłości, orężu i wyroku bogów! Wizja dawnej Hellady. Rozmach akcji — potęga wrażenia. Osłepiający przepych i bogactwo.

W rolach głównych:

Ada Darclea, Hanna Ralf, Wł. Gajdarow,
Albert Basserman, Karol de Vogt, A. Steinrueck.

Powiększona orkiestra pod kierunkiem p. Englendera.

Początek przedstawień o 5,30, 7,30, 9,15, wiecz.

PRZETARG.

Kier. Rej. Inż.-Sap. Łódź,
ogłasza przetarg na roboty generalne
(budowlane, elektromechaniczne i wo-
dociągowo-kanalizacyjne.)

Słupy kosztorys za zwrot kosztu sporządzenia go można otrzymać w Kier. Rej. Inż. — Sap. Łódź, ul. Nowo-Targowa № 18. Bliższych informacji udzieli Kierownictwo w godzinach urzędowych.

Oferty sporządzone według cen bieżących w złotych polskich z napisem: „Przetarg na roboty generalne” należy składać do Dziennika Podawczego Kierownictwa w zapieczętowanych laskach kopertach.

Do pisma ofertowego winna być dołączona wypełniona oferta na załączonym ślepy kosztorysie i ostemplowana zgodnie z przepisami.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej, jako dowód złożenia wadium w wysokości 100.000 Mkp. Wadium w innej formie nie będzie uznane.

Oferty z zastrzeżeniami i nie odpowiadające wyżej wymienionym warunkom będą bez rozpatrywania odrzucane.

Na ofercie winno być pisemne stwierdzenie firmy że warunki ogólne, zatwierdzone przez M. S. Wojsk., są znane i firmą takowym poddaje się.

Przetarg odbędzie się dnia 11 IV 1924 r. o godz. 11-ej w Kier. Rej. Inż. — Sap. Łódź.

Kierownik Rejonu Inż.—Sap, Łódź
W. FILANOWICZ
Inżynier—major.

PRZETARG.

Kier. Rej. Inż.-Sap. Łódź,
ogłasza przetarg na remont kotła centralnego ogrzewania w koszarach 28 p. S. K. przy ul. Leszno № 9 w Łodzi.

Słupy kosztorys za zwrot kosztu sporządzenia go można otrzymać w Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź, ul. Nowo-Targowa № 18.

Planów do przejrzania i bliższych informacji udzieli Kierownictwo w godzinach urzędowych.

Oferty sporządzone według cen bieżących z napisem „Przetarg na remont kotła centr. ogrzewania w 28 p. S. K.” należy składać do Dziennika Podawczego Kierownictwa w zapieczętowanych laskach kopertach.

Przedsiębiorcy przysługują prawo przeprowadzenia rewizji cen na materiały od daty złożenia oferty do dnia otrzymania zaliczki.

Do pisma ofertowego winna być dołączona wypełniona oferta na załączonym ślepy kosztorysie i ostemplowana zgodnie z przepisami.

Do oferty należy dołączyć kwit P. K. K. P. ewent. Kom. Gosp. Kierownictwa, jako dowód złożenia wadium w wysokości 5% od oferowanej sumy.—Wadium w innej formie nie będzie uznane.

W razie utrzymania się firmy wadium uzupełnione do wysokości 5% pozostanie jako kaucja.

Oferty z zastrzeżeniami i nie odpowiadające wyżej wymienionym warunkom będą bez rozpatrywania odrzucane.

Na ofercie winno być pisemne stwierdzenie firmy, że warunki ogólne, zatwierdzone przez M. S. Wojsk., są znane i firmą takowym się poddaje.

Przetarg odbędzie się dnia 28 marca o godz. 11-ej w Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź.

Kierownik Rejonu Inż.—Sap, Łódź,
W. Filanowicz
Inżynier—major.

951—1

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! K kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia oraz s-mowary. Piace najlepiej Łazienki Bene w kta 28 926—2

A! K kredensy, garderoby, łóżka, szaty, otomane, lustro, krzesła, stoły sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 21, oficyna pierwsze piętro, Kaliński. 1103—3

Sklep z pokojem i kuchnią sprzedam. Pomorska 117, Szmyt. 1110—2

Lustro i otomana do sprzedania. Piłkowska 176, po-przecznia oficyna 3 piętro m. 47 1114—1

Sprzedam szafę, łóżka, kozetkę, etażerkę, stół, stolik Piotrkowska 132—9 1116—2

Samochód „Nekarsalm” do sprzedania w dobrym stanie na chodzie, sześciuosobowy trzy nowe opony. Wiadomość Składowa 42, koszary, Kasyno oficynskie. 1120—2

2 łóżka z materacami okazują się do sprzedania. Wiadomość od 4 ej do 7-ej Andrzeja L. 13 m 37. 1122—1

Duży sklep z urządzeniem z dużym pokojem w centrum do sprzedania, cena przystępna. Wiadomość Sienkiewicza Nr. 50 m. 20. 1098—2

Do sprzedania dwa wozy nowe i dwa chomonta. Sukola 21, wiadomość w sklepie. 1107—2

Różne:

Zginął pies złoty podwózkowy mieszaniec ceter. Odnowić za nagrodą Pasta 21, fabryka. 1100—1

Rutynowany rządca poszukuje posady od 1-go kwietnia. Oferty w administracji Rozwoju dla „W. K.” 1111—1

Potrzebna dziewczyna do re-stytucji Zielona Nr. 12 1102—1

Przybłąkał się pies bury. Fra-ty właściciel może odebrać za zwrot kosztów 6-go Sierpnia 24 m 8 1104—2

Potrzebny Stolarz meblowy Ul. Żakłta Nr 78. 1105—1

Potrzebna hafciarzka. Zgłaszać się Łódź Gdańska Nr. 85 m. 2, I piętro między 5—6 po pól. 1062—2

Potrzebny chłopiec w wieku 16 lat jako goniec. Zgłoszenia do Rozwoju od 9 do 11 rano. 863—1

Włodzieniec z 4-ej klasy poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej. Oferty do Rozwoju pod „E B” 1109—1

Wydaje obiady w domu prywatnym po przystępnej cenie, od godz 2 do 4 ej Wólczańska 164 m. 30 pierwsze p. oficyna. 1111—3

Potrzebny czeladnik szewski na stałe. Ul. Karolewska 11, Światły. 1112—2

PRZETARG.

Kier. Rej. Inż.-Sap. Łódź,
ogłasza przetarg na kapitalny remont i przeróbkę siły i światła elektrycznego w 28 p. S. K. w Łodzi przy ul. Leszno 9.

Słupy kosztorys za zwrot kosztu sporządzenia go można otrzymać w Kier. Rej. Inż. — Sap. Łódź, ul. Nowo-Targowa № 18.

Planów do przejrzania i bliższych informacji udzieli Kierownictwo w godzinach urzędowych.

Oferty, sporządzone według cen bieżących z napisem „Przetarg na kap. rem. i przeróbkę siły i światła elektr. w 28 p. S. K.” należy składać do Dziennika Podawczego Kierownictwa w zapieczętowanych laskach kopertach.

Przedsiębiorcy przysługują prawo przeprowadzenia rewizji cen na materiały od daty złożenia oferty do dnia otrzymania zaliczki.

Do pisma ofertowego winna być dołączona wypełniona oferta na załączonym ślepy kosztorysie i ostemplowana zgodnie z przepisami

Do oferty należy dołączyć kwit P. K. K. P. ewent. Kom. Gosp. Kierownictwa, jako dowód złożenia wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy. Wadium w innej formie nie będzie uznane.

W razie utrzymania się firmy wadium uzupełnione do wysokości 5% pozostanie jako kaucja.

Oferty z zastrzeżeniami i nie odpowiadające wyżej wymienionym warunkom będą bez rozpatrywania odrzucane.

Na ofercie winno być pisemne stwierdzenie firmy, że warunki ogólne, zatwierdzone przez M. S. Wojsk., są znane i firmą takowym poddaje się.

Przetarg odbędzie się dnia 28 III o godz. 12-ej w Kier. Rej. Inż. — Sap. Łódź.

Kierownik Rejonu Inż.—Sap, Łódź
W. FILANOWICZ
Inżynier—major.

Szkoła Położnych

przy Sanatorjum „Unitas” w Łodzi, przyjmuje od dnia dzisiejszego zapisy kandydatek na nowy kurs do **Szkoły Akuszerkiej**. Początek wykładów 1 kwietnia r. b. Zgłoszenia: Kancelaria Sanatorjum „Unitas” Łódź, Pusta 19, od 9—12 rano. 872—2

ZURNALE parskie na sezon wiosenny w dużym wyborze poleca wypożyczalnia „Ogniw” Sienkiewicza 67. 1115—2

Przyjmę pana na mieszkanie z utrzymaniem. Kalińskiego 108 z Nawrot, sklep. 1115—2

Potrzebna dziewczyna do mleczarni. Aleje Kościuszki 43 1117—1

Stelmach zdolny poszukuje posady we dworze. Oferty pod „Stelmach”. 1118—2

Potrzebna uczennica do krawiectwa. Ulica Rokicińska 11, front 2 piętro m. 19, Nestorowicz 1119—2

Potrzebna panna służąca z szyciem. Oferty do Rozwoju pod „Usuga” 1121—2

Potrzebna

pracznica do pralni przy ul. Wschodniej № 7. 766—1

Potrzebny buchalter (ka)

rutynowana siła pomocnicza i młodsza pracownica biurowa Oferty: Tow. Handl. Przem. „Polhandel” Pizejazd 4. 773—2

Przyjmę

uczniwego i zdolnego chłopca do zakładu mechanicznego Wymagane najmniej rok praktyki silarskiej dobre świadectwo i polecenie zalecać się Główna 5. Bracia Koźmiński. 770—1

2 pokoje

umeblowane lub nie wśródmiesciu poszukiwane dla młodego inteligentnego małżeństwa. Oferty do Adm. „Rozwoju” pod „J. W.” 774—1

Potrzebny ślusarz

na SZM DOWE roboty Sienkiewicza 30, Kukula. 776—1

2 place

do sprzedania o przestrzeni 9 tysięcy lokci i 5 tysiące lokci kwadratowych w Pabjanicach. Zgłoszenia Pabjanice ul. Cyrkowa. Stefan Michałski 780

Potrzebny Mechanik

na maszyn do szycia Piotrkowska 69. Perła i Pomorski: 768—1

Cena ogłoszeń: Przetekstem i w tekście 160.000 mk.; za tekstem 120.000 mk.; zwyczajnie 80.000 mk.; wśród drobnych 100.000 mk.; nekrologi 120.000 mk.; komunikaty 120.000 mk.; za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk.; za wyraz duże litery 500.000 mk.; za wiersz milim. stronica 5 łamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa się za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmowane się do godz. 6-ej po 6-ej dolozą się 50 proc. Za terminowe wychożenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka odowiazuje. Jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można za pisać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.